Nr. 242 SOSNOWIEC niedziela dnia 28 października 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

AMNESTJA.

Z powodu ustanowienia Rady Regencyjnej chcę w poszczególnych wypadkach na przedstawienie Wojskowych Zwierzchników Sądowych osobom, ukaranym na zasadzie wojskowego prawa karnego, odpuścić z łaski karę całkowicie lub częściowo, o ile przemawiają za tem poważne przyczyny.

Warszawa, dn. 27 października 1917 r.

Generał-Gubernator

podpisał von BESELER.

Co nam zagrabił carat.

Zaborca rosyjski w ciągu wiekowego panoszenia się w Polsce, nietylko tłumił naszą starą tyloletnią kulturę zachodnią, ale i grabił widome dowody tej kultury pod postacią skarbów umysłowych, jakie gromadzili sławni przodkowie nasi.

Polskie bibljoteki, archiwa, muzea i inne zbiory, dostały się do Rosji różnymi czasy jako łup wojenny, konfiskata, lub zwykła rabunkowa grabież, nietylko w instytucjach publicznych, ale i zabytków będących własnością osób prywatnych.

Pierwszy księgozbiór polski został wywieziony w głąb caratu w pamiętnym roku pierwszego rozbioru (1772). Była to bibljoteka książąt Radziwiłłów w Nieświeżu złożona z 20,000 tomów. Włączono ją do cesarskiej bibljoteki petersburskiej, która z czasem pochłonęła wiele polskich bibljotek i zabytków naszego piśmiennictwa. Najsłynniejsza z nich, bibljoteka Załuskich, wynosząca 75,000 tomów prócz rękopisów, zagrabioną została w 1795 r.

W 1830 r. przewieziono do Petersburga bibljotekę Kollegjum OO. Jezuitów z Połocka, w 1831 roku bibljotekę Rzewuskich, w 1832 bibljotekę książąt Sapiehów, w tymże roku bibljotekę publiczną warszawską i bibljotekę książąt Czartoryskich z Puław, w 1835 roku część bibljoteki uniwersytetu wileńskiego i bibljotekę Wołłowiczów. Prócz tego w bibliotece publicznej w Petersburgu znajduje się również bibljoteka lubelskiego klasztoru Benedyktynów.

Wszystkie wymienione księgozbiory przeszły do Rosji jako łup wojenny i tu rozmaite otrzymały przeznaczenie. Petersburska komisja archeologiczna posiada część rękopisów. Uniwersytet — część bibljoteki kolegjum połockiego. W archiwum państwa znajduje się rękopis własnoręczny pamiętników Stanisława Augusta. Archiwum departamentu heroldji senatu wchłonęło żywcem całe archiwum heroldji Królestwa Polskiego. Do archiwum synodu wcielono archiwum metropolitów unickich, które teraz wobec wskrzeszenia unji nabiera w państwie rosyjskiem realnego znaczenia i winno być zwrócone Kościołowi.

W archiwum Rady państwa, są wszystkie dokumenty dotyczące Kurlandji, oraz archiwum sekretarjatu stanu Królestwa Polskiego z lat 1815 — 1867. Archiwum sztabu generalnego posiada mapy rozbiorów Polski, plany miast polskich, listy Lubeckiego. Oprócz tego dużo polskich książek i rękopisów.

W ministerjum spraw wewnętrznych i archiwum dep. policji, znajdują się akta polskich spraw politycznych zarówno nowych jak i dawniejszych, choćby wymienić tu akta sprawy Łukasińskiego. W departamencie obcych wyznań tegoż ministerjum są akta różnych świątyń z Królestwa, oraz specjalne archiwum kościoła św. Stanisława Kostki w Rzymie. W ministerjum dóbr państwa znajduje się wiele cennych rzeczy, Ministerjum oświaty posiada część archiwum Komisji Edukacyjnej, oraz bibljotekę uniwersytetu wileńskiego. W akademji nauk są polskie numizmaty. W Ermitażu jest zbrojownia polska i część skarbu Radziwiłłów z Nieświeża. W akademji sztuk pięknych całe zbiory Stanisława Augusta. W twierdzy Petropawłowskiej zabytki oręžne. W Gatczynie są stare gobeliny, pochodzące z Polski, w ich liczbie słynne obrazy Zygmunta Augusta, wyobrażające sceny z potopu.

Wiele polskich zabytków ma również Moskwa. Tam w archiwum głównem i w archiwum ministerjum spraw zagranicznych znajduje się całe archiwum naszej metryki koronnej, księgi kanclerskie i dział dyplomów polsko-litewskich — oryginalny akt Unji Lubelskiej i wiele innych zabytków z przed 1800 r. Dalej w moskiewskiem archiwum ministerjum sprawiedliwości, mieści się metryka litewska. W muzeum Rumiancewa są rzeczy z muzeum wileńskiego, a w Orużeinej pałacie — dużo trofeów wojennych w Posce lub na Polsce zdobytych.

W Charkowie uniwersytet tameczny posiada monety polskie ze zbiorów Radziwiłłowskich i z uniwersytetu wileńskiego. W Kijowie w uniwersytecie są zbiory liceum krzemienieckiego, część numizmatyki uniwersytetu wileńskiego i bibljoteka gimnazjum łuckiego.

Czy odzyskanie tych szacownych zabytków jest możliwe? Dla kultury naszej sprawa to dużego znaczenia, a zajęła się już nią t. zw. polska komisja likwidacyjna, jaka funkcjonuje z tamtej strony frontu bojowego pod przewodnictwem Aleksandra Lednickiego. Jeżeli tylko demokratyczny rząd przyszłej nowej Rosji będzie faktycznie chciał zerwać z wszystkiemi tradycjami i praktykami zaborczego caratu, zwrot zagrabionych Polsce zabytków kulturalnych powinien się chyba urzeczywistnić.

Ant.

O sprawie polskiej.

Poseł dr. Głąbiński podczas dyskusji budżetowej w parlamencie austrjacko-węgierskim między innemi o sprawie polskiej powiedział co następuje: Polacy trzymali się zawsze silnie programu odzyskania niezawisłej i jednolitej Polski i trzymają się go także teraz, naturalnie z polskiem wybrzeżem morskiem i polskim portem, co wszyscy mężowie stanu uznali na kongresie wiedeńskim.

Jeżeli teraz istotnie będzie miało nastąpić pojednanie wszystkich ludów i państw, to w myśl wywodów hr. Czernina musi być dokonanem także odbudowanie Polski.

Kwestja polska, jako zagadnienie międzynarodowe, może być rozwiązana w jej całości tylko na drodze międzynarodowej, a więc na kongresie europejskim, lub światowym. Jesteśmy przekonani, że także hr. Czernin żywi zapatrywanie, iż właściwe rozwiązanie kwestji polskiej leży w interesie całej Europy, a także jest prawdziwym interesem Austrji i dynastji habsburskiej.

Mówca podnosi, że od czasu wstąpienia na tron młodego monarchy w obszarach polskich, okupowanych przez Austrję, wiele się zmieniło, ponieważ monarcha okazał zrozumienie dla spraw polskich.

Polska bezstronność.

Gdy niewiadomem jeszcze było, że Korniłowowi odjęto naczelne dowództwo, tenże wezwał z Bychowa do Mohylowa (kwatera główna) pułki polskiej piechoty. Pułkownik polski Jasieński przedstawiciel polskiego komitetu wojskowego przy Korniłowie wysłał do Racięckiego, dowódcy 4 pułku polskiego, wezwanego do Mohylowa list treści następującej:

„Pułkowniku!

Zawezwanie przez gen. Korniłowa części 3 i 4 pułku polskiej dywizji do Mohylowa ma na celu utrzymanie porządku i obronę mieszkańców od ekscesów, jakie przy tak poważnym konflikcie mogą wyniknąć. Jako Polacy nie mamy prawa mieszać się do spraw wewnętrznych państwa rosyjskiego, to też nikt z Polaków nie powinien brać żadnego udziału w obecnej walce dwuch prądów rosyjskiego społeczeństwa.

Proszę być stale gotowym do poskromienia w mieście kradzieży i rozbojów i t. podobnych wystąpień, stojąc zawsze w obronie praw każdego obywatela, ale ani jednego kroku nie czynić tam, gdzie się wyłania polityczna strona tego lub innego stronnictwa. W razie poważniejszych zaburzeń, proszę wysłać na obronę agentów państw koalicyjnych do hotelu Brussel pół kampanji z 2 kulomiotami. Ufam, że i w tak ciężkich warunkach, w jakich znajdujemy się obecnie w Mohylowie, znajdujemy w sobie zasób sił, żeby nie zaszkodzić naszej ogólnej i jedynie miarodajnej dla nas polskiej sprawie."

Pułkownik *Jasieński.*

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 26 października:

Wschodni teren walk.

Nie doniesiono o żadnych ważnych wydarzeniach.

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Ruprechta.

Wzdłuż całego frontu we Flandrji walka artyleryjska wczoraj, oraz w ciągu nocy była ożywioną. Szczególnie gwałtownym był ogień od lasu Houthoulst do Hollebeke; zrana wzmógł on się tam do ognia huraganowego. Nocne natarcia częściowe francuzów i anglików rozchwiały się wszędzie przed linjami naszemi.

Według naszych dotychczasowych raportów nastąpiły o świcie w wielu miejscach frontu natarcia nieprzyjaciela.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Po silnem przygotowaniu ogniowem francuzi posunęli się wczoraj naprzód z północnych stoków Chemin des Dames do niziny Ailette. Natarcie ich spotkały oddziały czołowe, ściągnięte nocy poprzedniej na południowy skraj lasu Pinon, które po krótkiej walce cofnięto na północny brzeg kanału Oise—Aisne. Nie udało się przytem całkowicie zabezpieczyć materjału armatniego przed ostatnim dniem walki w zniszczonym od pocisków lesie Pinon.

W innych miejscach pola walki, po pomyślnem odparciu uderzenia nieprzyjacielskiego, cofnięto linje nasze stosownie do planu za kanał pod Chavignon i na południowy-wschód od tegoż.

Przeciwnik kilkakrotnie usiłował później przekroczyć nizinę kanału; nasze oddziały bojowe odrzuciły go wszędzie.

Na wschodnim brzegu Mozy waleczne bataljony dolno - saskie wzięły szturmem przy pomocy miotaczy ognia stanowiska francuskie w lesie Chaume na szerokości przeszło 1200 metrów, pokonały załogę i sprowadziły jeńców.

Kilka kontrataków, podjętych przez nieprzyjaciela w celu odzyskania tych rowów, załamało się krwawo, nie odnosząc żadnych sukcesów.

Wśród innych armji doszło wśród burzy i deszczu do licznych potyczek oddziałów wywiadowczych.

Włoski teren walk.

Wyzyskując skutki przełamania frontu pod Flitschem i Tolmeinem, dywizje nasze posuwają się naprzód po przez Karfreit i Ronzina.

Wojska skrzydła północnego, o ile nie dostały się do niewoli, są pokonane i cofają się.

W niepowstrzymanem parciu naprzód niemieckie i austrjacko-węgierskie pułki przekroczyły, idąc ze sobą w zawody, wytknięte cele i wyparły nieprzyjaciela z silnych tylnych stanowisk na wzgórzach, które usiłował utrzymać.

Pod naporem naszym zaczęli włosi opuszczać również i płaskowzgórze Bainsitza — Duch św.

W wielu punktach walczymy już na włoskiej ziemi.

Liczba jeńców wzrosła do przeszło 30.000 ludzi, a wśród nich 700 oficerów, zdobycz — do przeszło 300 dział, a wśród nich dużo ciężkich.

Jasna pogoda jesienna sprzyjała wczoraj operacjom bojowym.

Front macedoński.

Nie doniesiono o żadnych ważnych wydarzeniach.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

Mowa Carsona.

LONDYN (BTW.), Biuro Reutera donosi: Sir Edward Carson wygłosił w Portsmouth mowę, w której powiedział: Wojna weszła w stadjum, w którem nikt nie jest w stanie myśleć o niej bez troski nielada. W przeciwieństwie do całej gadaniny pokojowej w parlamencie Rzeszy niemieckiej, oraz wszelkiego rodzaju niemieckich not pokojowych nie otrzymaliśmy dotychczas żadnej propozycji pokojowej. Niemcy powinni rozumieć, że my nie możemy zawrzeć pokoju bez zgody i bez współdziałania naszych dominjów. Po drugie, nie będziemy prowadzili żadnych rokowań pokojowych poza plecami naszych sprzymierzeńców: przeciwnie naszą umowę z nimi zawartą, spełnimy co do joty. Nie porzucimy Rosji w jej obecnem trudnem położeniu. Po trzecie, nie zawrzemy pokoju, któryby mieścił w sobie zapowiedź niechybnej wojny w przyszłości. W dalszym ciągu Carson powiedział, że nie może być prawdziwego pokoju dopóty, dopóki Niemcy są w posiadaniu zdobytych terytorjów oraz dopóki nie jest zniszczone Prusactwo. Zwycięstwo Niemiec oznaczałoby pogrom wszystkich demokracji. Tylko zwycięstwo może przynieść pokój, do zwycięstwa zaś może doprowadzić tylko niezłomna wytrwałość narodu.

Niemcy lądują w Estonji.

ROTTERDAM, 26-go października. „Daily Mail" donosi z Petersburga: „Niemieckie oddziały wojskowe wylądowały na lądzie stałym, na wschodzie od Moon.

Rosyjske wojska strażnicze na wybrzeżu cofnęły się w kierunku Hapsalu.

Nieprzyjaciel oczekuje przypuszczalnie na posiłki, poczem kontynuować zacznie swój pochód.

Cofnięcie się floty rosyjskiej.

ROTTERDAM. „Daily News" dowiaduje się z Petersburga, że rosyjska flota bałtycka po większej części cofnęła się do zatoki Fińskiej. Tylko kilka krążowników patroluje pomiędzy Portem Baltyckim a Aangö i u wejścia do zatoki Fińskiej. Rosyjskie statki minerskie zajęte są obecnie wzmacnianiem zagrody z min u wejścia do zatoki.

W sprawie ewakuacji Petersburga.

SZTOKHOLM, 26 października. W sprawie ewakuacji Petersburga „Nowaja Żiźń" pisze: Zagrożenie Petersburga o tyle jest decydującem w sprawie kontynuowania wojny, że ewakuacja pociąga za sobą daleko idące skutki z powodu zastoju w przemyśle.

Rząd powinien stolicę ufortyfikować, wówczas, być może, udałoby się powstrzymać niemców aż do wiosny 1918 roku.

Ewakuacja Petersburga oznacza koniec wojny, gdyż bez stolicy Rosja wojny prowadzić nie może.

Ofensywa przeciwko Włochom.

LUGANO. Z Medjolanu donoszą: Dzienniki zamieszczają dłuższe sprawozdania z kwatery głównej, zwiastujące o mającej nastąpić ofensywie niemiecko-austrjacko-węgierskiej w Trydencie. Prasa usiłuje przygotować opinję publiczną na wszelkie możliwości, a zarazem ostrzega przed zdenerwowaniem, do czego niema żadnego narazie powodu.

Umowa niemiecko-holenderska.

BERLIN. (BTW.) — Nordd. Allg. Ztg. pisze: Zawarta pomiędzy delegatami niemieckimi i holenderskimi umowa handlowo-gospodarcza nabiera obecnie mocy obowiązującej. Do wykonania jej przystąpiono już z obu stron. Istotna jej treść polega na następującem: Niemcy gwarantują Holandji, pomiędzy innemi, zgodę na wywóz do Holandji odpowiedniej, niezbędnej dla Holandji ilości węgla niemieckiego i belgijskiego, a także żelaza i stali, Holandja wzamian za to zobowiązała się dostarczać niemcom określonych środków żywności, w szczególności sera i masła.

Hej! Siermiężny!...

Hej! siermiężny — ty potężny polski
ludu rolny!
Powstań trudem, boskim cudem, a będziesz
już wolny.
W twej siermiędze i w twej dłoni złożył
Bóg moc wielką.
Boża wola — twarda rola — twoją żywicielką!...

— — — — — — — — —

Wierny ziemi, co cię rodzi — pracuj
na twej roli —
W pocie czoła orz jej skiby — czekaj
lepszej doli!
Czuj się synem i olbrzymem tej Matki
rodzonej,
Twardym losem, bożym głosem, wrogo
rozdzielonej.

— — — — — — — — —

Wspomnij Pana i Hetmana w tej
białej sukmanie!...
On w twe twarde ręce złożył Polski
Zmartwychwstanie!
On cię zbudził, hej! z uśpienia wstałeś
Polski synu!
Sam Naczelnik cię powołał do pracy,
do czynu!..
Sercem czujesz, myślą żyjesz, jak
Naczelnik kazał,
Wierzysz w Boga, bijesz wroga, bo
Wódz tak rozkazał!

— — — — — — — — —

Uwierz silnie, nieomylnie, żeś Rycerz
Ojczyzny!
Polska wstanie, zmartwychwstanie za
twą krew i blizny,
Ty Kościuszki wielkie myśli zamień
w wielkie czyny —
Niech zna Polska dzielnych Ojców
nieodrodne Syny!

Z dnia na dzień.

Wprowadzenie Rady regencyjnej.

Konsulowie państw neutralnych, a mianowicie: konsul szwajcarski p. K. Wetler, perski — P. Wertheim, holenderski — p. Peroboom, hiszpański — p. Löwenberg, norweski — p. Krzyżanowski i duński — p. M. Eigier, zgłosili swój udział w uroczystości wprowadzenia Rady regencyjnej w charakterze urzędowym.

W imieniu miasta powita Radę regencyjną i wręczy chleb i sól pierwszy burmistrz stolicy, ktory przemówienie swe zakończy okrzykiem na cześć Rady.

Dyrektor departamentu spraw politycznych, Wojciech hr. Roztworowski, otrzymał depeszę ze Sztokholmu, donoszącą, że polski kongres demokratyczny, który odbył się w Petersburgu pod przewodnictwem Al. Lednickiego, jen. Babiańskiego i A. Więckowskiego, uchwalił przesłać wyrazy hołdu Najdostojniejszej Radzie regencyjnej.

W uroczystości wprowadzenia Rady regencyjnej weźmie udział również młodzież uczelni wyższych, mając przeznaczone dla siebie miejsca w t. zw. rozszerzonem presbiterjum.

Na zakończenie uroczystości intromisji, kiedy kapela wojskowa zagra hymn „Boże, coś Polskę", jednocześnie artylerja da 21 strzałów.

— Z okazji uroczystości wprowadzenia Rady Regencyjnej tutejsze konsulaty szwajcarski i perski zwróciły się niezależnie od siebie do swych poselstw w Berlinie z zapytaniem, czy mają wziąć udział w uroczystym akcie intromisji członków rządu polskiego, Rady Regencyjnej. Oba konsulaty otrzymały z Berlina odpowiedź z wezwaniem wzięcia oficjalnego udziału w akcie intromisji. Fakt, że szwajcarski i perski konsulat wezmą oficjalny udział w intromisji Rady Regencyjnej oznacza, że rządy: szwajcarski i perski uznają ze stanowiska prawa międzynarodowego rząd polski.

* **Wykłady publiczne na Wolnej wszechnicy.** Rada naukowa W. W. P. postanowiła już w ubiegłym roku akademickim, iż będą się odbywały wykłady „publico" na wzór tych jakie stanowią jądro wykładów na uniwersytetach francuskich. Są to kursa, na które wstęp wolny jest dla wszystkich. „Dla wszystkich" znaczy nie tylko dla słuchaczy regularnych wszechnicy, lecz dla każdego, kto chce przyjść i słuchać, bez żadnych zapisów, opłat lub innych formalności. Pierwszym wykładem typu tego będzie Konserwatorjum z pedagogiki społecznej prowadzone przez p. W. M. Kozłowskiego w r. akademickim bieżącym.

* **Kursy dla komisarzów agrarnych** utworzono przy Wyższej szkole rolniczej w Warszawie oraz ustanowiono 10 stypendjów po 1,200 mk. rocznie. Zapisy do 10 listopada przyjmuje kancelarja. Zgoda 10. Kursy rozpoczną się od 15 listopada r. b.

* **Zjazd delegatów gminnych.** Sejmikowa komisja statystyczna powiatu warszawskiego dla ułatwienia sobie pracy przy gromadzeniu materjału do statystyki zbożowej, zorganizowała we wszystkich gminach komisje podokręgowe, złożone z delegata komisji sejmikowej, dwóch mężów zaufania i wójta. W celu zaznajomienia członków tych komisji z zasadami statystyki zbożowej i wogóle z organizacją komisji podokręgowych zwołuje komisja sejmikowa zjazd delegatów komisji podokręgowych, który odbędzie się w dn. 26 b. m. w Warszawie — Jasna Nr. 1. Na zjeździe poruszone będą również sprawy żywo obchodzące naszych rolników, a dotyczące przymusowej dostawy ziemiopłodów.

* **Podrabiane matury.** W ostatnich czasach wykryto w Warszawie fabrykę fałszywych matur gimnazjów rosyjskich. Matury wydawano masowo, tak dalece, że zachodzi potrzeba sprawdzenia wszystkich matur, jakie złożono w Uniwersytecie i Politechnice. Szczególniej korzystało z fałszywych matur wielu żydów. Produkcja była tak masowa, iż matury wyrabiano po 500 mk. Fabrykantami byli: niejaki Witwicki i Trofimowicz, były sekretarz jednego z gimnazjów rosyjskich, a brat b. cenzora warszawskiego, Trofimowicza. Obu aresztowano.

Z Sosnowca

Dnia 27 X

Nabożeństwa.

Jutro porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafjalnym będzie następujący: Msze św. o godz. 6 i o 8, 9 i 10 rano. Suma o godzinie 11-ej. Nieszpory o 3 i pół. po południu

— **Wprowadzenie Rady regencyjnej.** Na uroczystość wprowadzenia Rady regencyjnej, odbywającą się w dniu dzisiejszym w Warszawie, w charakterze delegata Rady Opiekuńczej m. Sosnowca wyjechał p. Drzewiecki.

— **Chorągiewki żałobne.** Od czwartku dnia 25 b. m. chorągiewki żałobne do dekoracji grobów sprzedawane są w księgarniach i sklepach komsji żywnościowej, a w dniach 1 i 2 listopada grono uproszonych osób urządzi sprzedaż chorągiewek przed kościołami i na cmentarzach. Zamówienia na większe ilości chorągiewek przyjmuje zarząd komisji żywnościowej ul. Kołłątaja 10.

— **Ułatwienie w podróżach.** Z wydziału do spraw prasowych nadeszło zawiadomienie następujące: „Z powodu ustanowienia Rady regencyjnej Królestwa Polskiego wydano na podstawie najwyższego postanowienia cesarza Karola rozporządzenie c. i k. zarządu wojakowego, według którego, zgodnie z wnioskami Tymczasowej Rady stanu, paszport wydany przez właściwe władze w jednym z okręgów okupacyjnych Królestwa Polskiego, służy jako dostateczny dowód legitymacyjny do podróży w obszarze okupacji austrjacko-węgierskiej. Dla podróżujących z jeneralnego-gubernatorstwa warszawskiego do okupacji austrjacko węgierskiej upada na przyszłość potrzeba uzyskania wizy i podania przyczyny oraz dokładnego kierunku poróży. Rozporządzenie to wchodzi dziś natychmiast w życie.

Jak się dowiadujemy, i tutejsze władze kompetentne rozważają obecnie kwestję, czy i jak dalece można wprowadzić ułatwienia przy podróżach z c. i k. wojskowego jenerał-gubernatorstwa lubelskiego do jenerał - gubernatorstwa warszawskiego.

— **Konferencja delegatów Stow. spożywczych.** Przypominamy, iż jutro o godz. 2 po południu w lokalu Związku Zawodowego na Pogoni odbędzie sią okręgowa konferencja delegatów Stow. Spożywczych.

— **Zebranie nauczyciecieli.** Zarząd zrzeszenia nauczycielstwa szkół początkowych zawiadamia pp. członków oddziałów, iż jutro o godz. 3 i pół po południu w lokalu przy ul. Warszawskiej Nr. 5 odbędzie się walne zebranie, na które uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Ś. † p.

JÓZEF DULĘBA

Aptekarz

Opatrzony św. Sakramentami po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 25 października r. b. przeżywszy lat 46.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 27 b. m. o godz 10 rano w Kościele parafjalnym w Zawierciu, a następnie wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędy zapraszają kolegów, przyjaciół i znajomych w ciężkim smutku pozostali

2120 **Żona, dzieci i rodzina.**

— **Rysunek w szkołach.** W szkołach warszawskich przeprowadzona jest uchwała, że uczniowie, którzy nie okażą postępów w rysunkach, nie otrzymają promocji. Ze względu, że rysunek staje się przy wykładzie innych przedmiotów jako konieczny czynnik pomocniczy, wreszcie kształcąc oko, rozwija przez ten organ i pokrewne władze inteligencji, należy się spodziewać, że nauka rysunku zostanie równouprawniona z innemi przedmiotami.

— **Teatr Ludowy.** Dla zadośćuczynienia życzeniom publiczności zamiejscowej, dyrekcja teatru postanowiła dawać przedstawienia popołudniowe w każdą niedzielę. Jutro po południu powtórzone będą „Tajemnice Warszawy", wieczorem zaś odegrany zostanie arcywesoły wodewil w 5 aktach J. Krumłowskiego p. t. „Królowa Przedmieścia".

— **Z Kino Teatrów.** Kino-Zacisze tylko do poniedziałku demonstrować będzie sensacyjny dramat amerykański p. t.: „Córka Szpiega".

— W Kino-Oazie tragedja życiowa w 6 ciu częściach p. t. „Biedna Ewa-Marja. W roli tytułowej słynna Mia-May.

Z Będzina.

+ **Nabożeństwa.** W niedzielę 28 października porządek nabożeństw w tutejszym kościele następujący: prymarja o godzinie 7, msze św. o 8 i pół i 9 m. 15, suma o 11 i nieszpory o 3 i pół.

+ **Wieczór Kościuszkowski.** Zapowiadany wieczór Kościuszkowski dla dziatwy odbędzie się jutro w niedzielę o godzinie 5 po południu, w sali klubu obywatelskiego na Górze Zamkowej. Program zapowiada odczyt popularny, występy chóru szkół miejskich pod kierunkiem p. Burakiewicza, deklamacje i żywy obraz „Kościuszko w Szwajcarji".

+ **Zebranie nauczycieli.** W bieżącym tygodniu w ochronie na Górze Zamkowej pod przewodnictwem p. L. Rygiera odbyło się zebranie członków tutejszego oddziału Stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego. Do zarządu większością głosów wybrano pp.: L. Rygiera, M. Pankiewicza, Szokalskiego i Winklera. Między innemi omawianemi sprawami postanowiono utworzyć komisję, dla wprowadzenia patronatów w Zagłębiu, mających na celu zakładanie bibljotek i czytelń oraz dostarczanie młodzieży odpowiednich rozrywek.

Tymczasowy zarząd w najbliższym czasie zwoła walne zebranie, w celu przeprowadzenia wyborów stałego zarządu, przy liczniejszem gronie członków.

+ **Zebranie murarzy.** Jutro w niedzielę o godzinie 2 po południu w magistracie, odbędzie się zebranie majstrów murarskich dla wyboru starszego i podstarszego, wobec ukończenia się trzechletniej kadencji.

+ **Uniwersytet ludowy.** W uniwersytecie ludowym im. „Tadeusza Kościuszki" wykładane są następujące przedmioty: Religja, język polski, literatura polska, historja polski, historja powszechna, geografja, arytmetyka, chemja, fizyka, kosmografja, przyroda, hygiena i rysunki. Lekcje odbywają się od godziny 6 do 9 wieczorem, we wszystkie dni powszednie, w niedzielę od 3 do 5 po południu. Słuchaczami mogą być mężczyźni i kobiety powyżej lat 15. Opłata za wszystkie przedmioty wynosi 3 marki miesięcznie, za poszczególne przedmioty 20 fen. od godziny wykładu. Zapisy w dalszym ciągu przyjmują się od 6 do 7 wieczorem. Wykłady prowadzą profesorowie Wyższej Szkoły Realnej oraz znani specjaliści.

+ **Z sądu pokoju** Dotychczasowy sekretarz tutejszego Królewsko-polskiego Sądu pokoju p. Podgórski zrezygnował ze swego stanowiska. Sekretarzem zamianowany został dotychczasowy pomocnik sekretarza, p. Morys.

+ **Kasacja wyroku śmierci.** Sprawa Tekli Szczechły, skazanej na karę śmierci za mord i rabunek, o czem w swoim czasie informowaliśmy naszych czytelników, na skutek wniesionej kasacji, przekazaną została do ponownego rozpatrzenia C. N. Sądowi Okręgowemu.

W dniu 30 b. m. października r. b., t. j. we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci 2111

ś. p Ludwiki z Pawłowskich

KORZENIEWSKIEJ

odbędzie się w kościołku kolejowym o godz. 7 i pół rano nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy, o czem zawiadamiają życzliwych pamięci zmarłej

Syn, Synowa i Wnuki.

Grodziec—Łagisza

— **Wiece robotnicze.** Polskie Związki Zawodowe robotników przemysłu górniczego i żelaznego urządzają w niedzielę dnia 28 października r. b. dwa wiece robotnicze, w celu wyjaśnienia znaczenia i zadań związków zawodowych dla klasy robotniczej. Pierwszy wiec odbędzie się w sali zbornej Towarzystwa „Grodziec" II w Grodźcu o godzinie 2 i pół po południu, a drugi tegoż dnia w sali Domu Ludowego w Łagiszy o godzinie 4 i pół po południu. Pożądanem jest jak najliczniejsze zgromadzenie się robotników. Związki zwracają się do robotników z prośbą o punktualne przybycie na wiece.

Z Niwki.

Jutro, w niedzielę, odbędzie się w Niwce uroczyste poświęcenie kopca Tadeusza Kościuszki. O godz. 9 rano korporacje i instytucje zbiorą się w Dańdówce, skąd wyruszą pochodem do kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie pochód uda się do pomnika, gdzie dokonany będzie akt poświęcenia kopca i krzyża.

Wieści ze stolicy.

□ **„Swietlice".** Nafta i świece, stanowiące dotąd jedynie niemal oświetlenie całego zastępu mieszkań Warszawy, stały się takim niesłychanym zbytkiem, że — przy orgji cen — nawet średnio zamożny mieszkaniec na kupno kwarty nafty za 20 marek pozwolić sobie nie może. Dla złagodzenia tej ciężkiej niedoli, spadającej na ludność, na młodzież szkolną, uczącą się o głodzie, na bezradnych rodziców, wobec zupełnego braku światła w nieopalonych mieszkaniach, przystąpiono do nader humanitarnej akcji zakładania „świetlic", t. j. lokali oświetlonych bądź gazem, bądź elektrycznością dla przygotowywania się w nich młodzieży szkolnej do zadanych lekcji oraz dla osób, pracujących zawodowo, które przy świetle i cieple wykończać będą mogły swoją terminową robotę. Pierwsza taka świetlica składająca się z dwóch mieszkań na parterze, powstaje przy ul. Żórawiej Nr. 21, założona staraniem Tow. hygieny praktycznej im. Bolesława Prusa.

□ **Dar na C. T. R.** Hrabina Anna Tarnowska, ku uczczeniu pamięci ś. p. Juljusza hr. Tarnowskiego włożyła 10 tys. rb. na ógólne cele C. T. R. i 10 tys. rb. na Stow. emerytalne pracowników handlowych.

Z różnych stron.

□ **Echa rewizji w Komitecie Wojskowym.** „Echo Polskie" donosi z Petersburga: Sledczo-prawna komisja przy centralnym Kom. Wyk. Rady Delegatów oświadczyła, że jak wynika z rezultatów rewizji w polskim Nacz. Kom. Wojsk., żadnych dowodów jakiegokolwiek kontaktu Komitetu z kwaterą Korniłowa w zabranych papierach nie znaleziono. Wszystkie zabrane papiery podczas rewizji zwrócono.

□ **Uwolnienie jeńców w Turcji i Bułgarji.** Komisja do spraw jeńców przy departamencie spraw politycznych zawiadamia, iż według otrzymanych przez departament spraw politycznych wiadomości, wskutek starań departamentu, rząd turecki zarządził zwolnienie wszystkich Polaków, internowanych w swoim czasie, jako poddanych rosyjskich, jednocześnie zaś ministerjum spraw wewnętrznych w Turcji postanowiło zwolnić wszystkich jeńców wojennych Polaków i odesłać ich do kraju. Podobne stanowisko względem Polaków zajął również rząd bułgarski.

□ **3,500 Chińczyków utonęło.** „North China Daily Express" donosi, że przed paru dniami na wodach cej-

łońskich zatonął pewien statek japoński z 3,500 chińczykami na pokładzie. Katastrofa spowodowana została eksplozją, której przyczyny nie ustalono dotychczas. Chińczyków tych wieziono do Marsylii, gdzie miano ich użyć do robót. Na Cejlon przybyło niewielu tylko uratowanych rozbitków. W Schanghaju utrzymują się pogłoski, że transport zatopiony został przez nieprzyjacielski krążownik pomocniczy.

□ **Pożyczki amerykańskie w Rosji.** Według informacji „Nieuge Rotterdamsche Courant, w ostatnich czasach Ameryka pożyczyła Rosji 50 miljonów dolarów, wskutek czego ogólna suma pożyczki wzrosła do 325 miljon. dolarów.

Humor i satyra.

Racja.

— Od pierwszego będzie węgiel na kartki.
— Doskonale!
— Czego się cieszysz?
— Bo kartki węglowe będą sto razy lepsze od chlebowych.
— Niby pod jakim względem?
— A no, jeżeli nie będzie węgla, to chociaż kartki na niego można spalić, gdy tymczasem w braku chleba, chlebowe kartki zjeść trudniej.

Opodatkujcie się pod hasłem Ratujmy dzieci!“

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA“ ul. Dęblińska Nr. 4.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.